

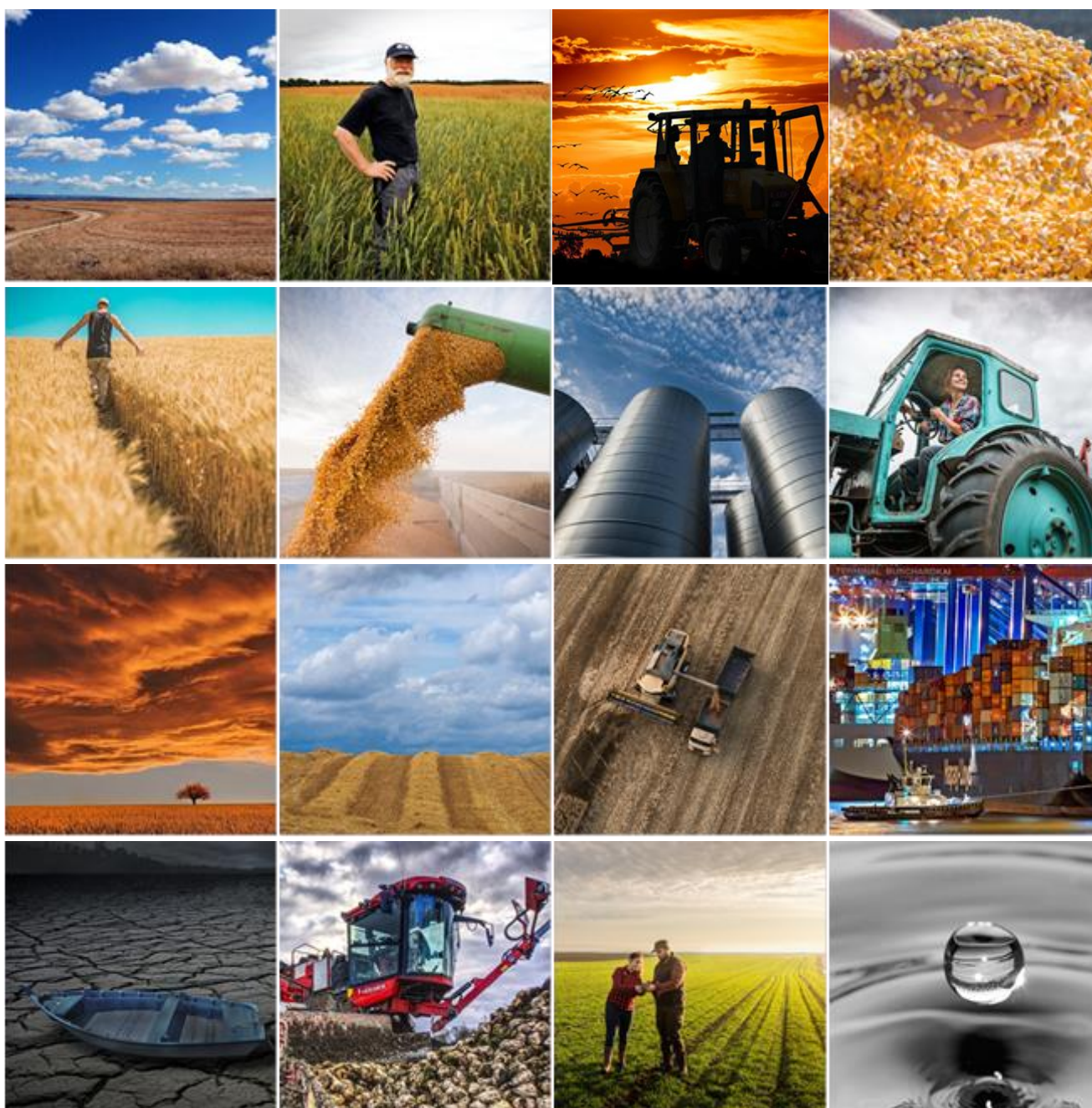


POLSKA  
FEDERACJA  
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 13 kwietnia 2026



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

## Spis treści

Notowania.....	3
Duża zmiana w obrocie ziemią rolną. Nowe przepisy tuż za rogiem .....	4
Rozejm na Bliskim Wschodzie nie uspokaja rolników. Czy nadchodzą kolejne podwyżki? .....	4
Masło za 99 groszy, mleko za mniej niż koszt produkcji. Rolnicy alarmują: to zniszczy rynek!.....	4
W Polsce może zabraknąć nawozów? Minister: Grupa Azoty znalazła się na granicy przetrwania .....	4
Trzecia wojna ziemniaczana. Kryzys jakiego rolnicy nie widzieli od 50 lat .....	5
10.04.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: rolnik zostaje z drogim dieslem w baku i tanim ziarnem w magazynie.....	5
Rosja ukrywa epidemię pryszczycy? Na Syberii padają tysiące krów .....	5
Mocznik coraz droższy. Nic nie wskazuje na to, aby zmiana sytuacji geopolitycznej wpłynęła na ceny nawozów azotowych .....	5
Brazylijski eksport wieprzowiny osiągnął w marcu rekord wszech czasów .....	6
Polska już niemal zaprzestała importu nawozów azotowych z Rosji, ale nawozy potasowe nadal wjeżdżają na dużą skalę .....	6
UPEMI: Planowanie przestrzenne zagraża ustawie o ochronie funkcji produkcyjnych wsi .....	6
Stefan Krajewski: Nie można umierać za Mercosur.....	6
Polska głównym kierunkiem eksportu produktów rolnych z Ukrainy droga lądową. Codziennie wjeżdża nawet 5,6 tys. ton .....	7
Bruksela zgodziła się na zerowe cło na import wysokiej jakości wołowiny z krajów Mercosur .....	7
Komisja Europejska nie przedłużyła terminu realizacji budowy szczelnej płyty obornikowej. Posypią się kary? .....	7

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 13 kwietnia 2026



<b>PSZENICA KONSUMPCYJNA</b>	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b>	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b>	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b>
Średnia cena zł/t: 749,08	Średnia cena zł/t: 605,00	Średnia cena zł/t: 687,00	Średnia cena zł/t: 556,00
MIN - MAX: 700,00 - 910,00	MIN - MAX: 570,00 - 680,00	MIN - MAX: 650,00 - 800,00	MIN - MAX: 480,00 - 680,00
<b>PSZENICA PASZOWA</b>	<b>ŻYTO PASZOWE</b>	<b>PSZENŻYTO</b>	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 698,04	Średnia cena zł/t: 553,91	Średnia cena zł/t: 624,81	Średnia cena zł/t: 656,19
MIN - MAX: 620,00 - 790,00	MIN - MAX: 500,00 - 640,00	MIN - MAX: 550,00 - 720,00	MIN - MAX: 590,00 - 740,00
<b>GROCH</b>	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b>	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b>	<b>BOBIK</b>
Średnia cena zł/t: 810,00	Średnia cena zł/t: 816,67	Średnia cena zł/t: 912,00	Średnia cena zł/t: 882,00
MIN - MAX: 740,00 - 900,00	MIN - MAX: 740,00 - 900,00	MIN - MAX: 840,00 - 980,00	MIN - MAX: 820,00 - 920,00
<b>RZEPAK</b>	<b>KUKURYDZA</b>	<b>MLEKO</b>	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b>
Średnia cena zł/t: 2 112,32	Średnia cena zł/t: 746,92	Średnia cena zł/l: 1,73	Średnia cena zł/kg: 5,51
MIN - MAX: 1 830,00 - 2 250,00	MIN - MAX: 690,00 - 850,00	MIN - MAX: 1,69 - 1,77	MIN - MAX: 4,50 - 6,10

## Duża zmiana w obrocie ziemią rolną. Nowe przepisy tuż za rogiem

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 10.04.2026 |

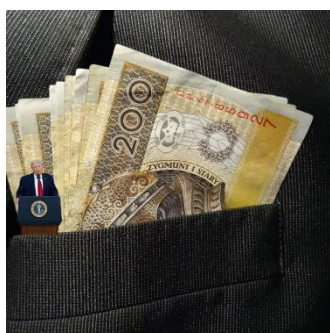


Nowelizacja przepisów o obrocie nieruchomościami rolnymi wchodzi w decydującą fazę. Rządowy projekt deregulacyjny ma ułatwić przedsiębiorcom inwestycje i przekształcenia, a jednocześnie utrzymać ochronę gospodarstw rodzinnych.

[Czytaj dalej...](#)

## Rozejm na Bliskim Wschodzie nie uspokaja rolników. Czy nadchodzą kolejne podwyżki?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 08.04.2026 |



Zawieszenie broni w konflikcie wokół Iranu przyniosło chwilowy spadek cen ropy, ale dla rolników to wciąż niepewność. Nawozy drożeją, paliwo pozostaje koszmarnie drogie, a globalne łańcuchy dostaw są dalekie od stabilizacji. Eksperti ostrzegają: najtrudniejsze może dopiero nadejść.

[Czytaj dalej...](#)

## Masło za 99 groszy, mleko za mniej niż koszt produkcji. Rolnicy alarmują: to zniszczy rynek!

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 10.04.2026 |



Promocje w dyskontach znów rozpalają emocje wśród producentów. Po głośnej akcji z mlekiem sprzedawanym za 99 groszy, tym razem sieci handlowe kuszą klientów masłem w podobnej cenie.

[Czytaj dalej...](#)

## W Polsce może zabraknąć nawozów? Minister: Grupa Azoty znalazła się na granicy przetrwania

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 07.04.2026 |



Problemy finansowe Grupa Azoty, zmiany kadrowe i konieczność ratowania kluczowych inwestycji stawiają pod znakiem zapytania stabilność dostaw nawozów w Polsce. Rząd przyznaje wprost: sytuacja jednego z filarów krajowego sektora chemicznego jest krytyczna.

[Czytaj dalej...](#)

## Trzecia wojna ziemniaczana. Kryzys jakiego rolnicy nie widzieli od 50 lat

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 12.04.2026 |

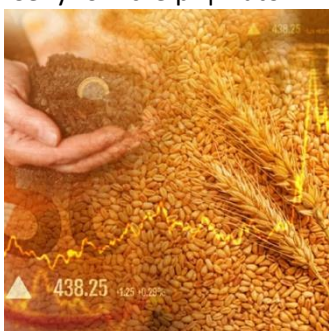


W miniony piątek w siedzibie ministerstwa rolnictwa, w trybie pilnym, odbyło się spotkanie branży ziemniaczanej zwołanej przez Stefana Krajewskiego z przedstawicielami producentów, firm dystrybucyjnych oraz przetwórczych. Według producentów, tak dramatycznej sytuacji nie było w tej branży od półwiecza.

[Czytaj dalej...](#)

## 10.04.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: rolnik zostaje z drogim dieslem w baku i tanim ziarnem w magazynie

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 10.04.2026 | Fot. Photogenica



- Krajowy rynek znajduje się w kleszczach. Z jednej strony spadki na MATIF (wywołane mocnym euro) obniżają ceny bazowe, a z drugiej strony relatywnie mocny złoty sprawia, że ceny w portach i lokalnych skupach są jeszcze mniej atrakcyjne. Rolnik zostaje z drogim dieslem w baku i tanim ziarnem w magazynie – komentuje aktualny stan rynku skupu zbóż Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

[Czytaj dalej...](#)

## Rosja ukrywa epidemię pryszczycy? Na Syberii padają tysiące krów

CenyRolnicze.pl | Autor : Martyna Frątczak | 12.04.2026 |



Od lutego w zachodniej Syberii trwa masowy ubój bydła: likwidowane są całe stada, wprowadzana jest kwarantanna i ograniczenia przemieszczania zwierząt. Oficjalnie Rosja twierdzi, że krowy chorują na pasterelozę, stosunkowo łagodną chorobę bakteryjną. Skala działań sugeruje jednak, że jest to pryszczycza. W międzyczasie Chiny wykryły ogniska pryszczycy przy granicy z Rosją. Coraz więcej wskazuje na to, że Syberia jest ogniskiem choroby, która zagraża produkcji zwierzęcej w całej Azji Centralnej i w Europie.

[Czytaj dalej...](#)

## Mocznik coraz droższy. Nic nie wskazuje na to, aby zmiana sytuacji geopolitycznej wpłynęła na ceny nawozów azotowych

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 11.04.2026 |



Ceny mocznika w Europie przekroczyły 800 euro za tonę. Pomimo spadających cen ropy naftowej, a zwłaszcza gazu, ceny nawozów pozostały praktycznie niezmienione.

[Czytaj dalej...](#)

## Brazylijski eksport wieprzowiny osiągnął w marcu rekord wszech czasów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |



Brazylijski eksport wieprzowiny osiągnął w marcu rekordowy poziom. Według danych opublikowanych niedawno przez Brazylijskie Stowarzyszenie Białka Zwierzęcego (ABPA), brazylijscy eksporterzy odnotowali wzrost wolumenu o ponad 32% w porównaniu z tym samym miesiącem ubiegłego roku. Szczególnie duży wzrost odnotowały dostawy na rynki azjatyckie.

[Czytaj dalej...](#)

## Polska już niemal zaprzestała importu nawozów azotowych z Rosji, ale nawozy potasowe nadal wjeżdżają na dużą skalę

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |

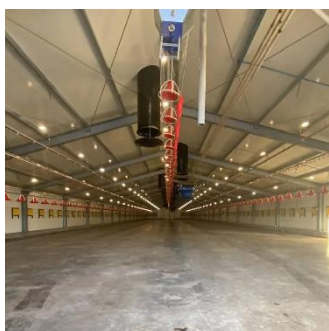


- Polska w I kwartale br. zaimportowała 56,3 tys. ton nawozów azotowych spoza UE (najwięcej z Algierii i Kazachstanu) wobec 509 tys. ton rok wcześniej i 395 tys. ton w I kwartale 2024 r. Należy zauważyć, że w marcu import wyniósł 47,9 tys. ton – ponad 10-krotnie więcej niż w lutym czy też w styczniu (wówczas zaimportowano odpowiednio 4,1 i 4,2 tys. ton) – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

[Czytaj dalej...](#)

## UPEMI: Planowanie przestrzenne zagraża ustawie o ochronie funkcji produkcyjnych wsi

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |



Narastający konflikt pomiędzy mieszkańcami terenów zurbanizowanych a rolnikami przybiera na sile i coraz częściej znajduje swój finał w postępowaniach sądowych. Na horyzoncie rysują się wyraźnie nowe rozwiązania legislacyjne, które być może rozwiążą zaistniałe problemy rolników. Istnieją jednak inne poważne zagrożenia, które mogą uniemożliwić rozwój rodzimych gospodarstw rolnych.

[Czytaj dalej...](#)

## Stefan Krajewski: Nie można umierać za Mercosur

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |



Wczoraj na antenie RMF FM wywiadu udzielał minister rolnictwa, Stefan Krajewski. Redaktor prowadzący rozmowę wypytywał ministra o skargę rządu na umowę UE-Mercosur. Z wypowiedzi szefa resortu wynika jednoznacznie, że rząd polski zupełnie odpuścił ten temat.

[Czytaj dalej...](#)

## Polska głównym kierunkiem eksportu produktów rolnych z Ukrainy drogą lądową. Codziennie wjeżdża nawet 5,6 tys. ton

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.04.2026 |



W pierwszym kwartale tego roku Ukraina systematycznie zwiększała eksport produktów rolno-spożywczych drogą lądową. Szacuje się, że eksport wyniósł w styczniu 235,7 tys. ton, w lutym 281,7 tys. ton, a w marcu 333,2 tys. ton. Marzec zakończył się z najwyższym miesięcznym wynikiem od listopada 2024 r.

[Czytaj dalej...](#)

## Bruksela zgodziła się na zerowe cło na import wysokiej jakości wołowiny z krajów Mercosur

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.04.2026 |



Umowa handlowa Mercosur-Unia Europejska wprowadza znaczące zmiany w cenach eksportu mięsa, w tym istotne obniżki taryf od 1 maja. Co istotne, kontyngent Hilton będzie teraz objęty zerowym cłem.

[Czytaj dalej...](#)

## Komisja Europejska nie przedłużyła terminu realizacji budowy szczelnej płyty obornikowej. Posypią się kary?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.04.2026 |



Do 31 grudnia gospodarstwa utrzymujące zwierzęta muszą dostosować się do wymogów programu azotanowego – i na razie termin ten nie został przedłużony. Choć trwają rozmowy o przesunięciu go do 2027 r., to Komisja Europejska nie wyraziła zgody, więc obecne przepisy nadal obowiązują.

[Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Duża zmiana w obrocie ziemią rolną. Nowe przepisy tuż za rogiem

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 10.04.2026 |



Nowelizacja przepisów o obrocie nieruchomościami rolnymi wchodzi w decydującą fazę. Rządowy projekt deregulacyjny ma ułatwić przedsiębiorcom inwestycje i przekształcenia, a jednocześnie utrzymać ochronę gospodarstw rodzinnych.

Przepisy regulujące obrót ziemią rolną **od lat budzą emocje** – z jednej strony mają chronić strukturę agrarną i rodzinny charakter gospodarstw, z drugiej **często okazują się barierą dla rozwoju działalności gospodarczej**.

W odpowiedzi na te napięcia rząd przygotował **nowelizację ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego**, której celem jest uproszczenie procedur i usunięcie niejasności interpretacyjnych.

Projekt, przedłożony przez ministra rolnictwa, został **w lutym przyjęty przez Radę Ministrów** jako element szerszych działań deregulacyjnych.

Jak podkreślił **minister Stefan Krajewski**, zmiany mają umożliwić sprawniejsze prowadzenie procesów inwestycyjnych i przekształceniowych, bez naruszania fundamentów ochrony polskiej ziemi rolnej.

### **Koniec wątpliwości interpretacyjnych**

Jednym z głównych problemów dotychczasowych regulacji była **niejednoznaczność przepisów dotyczących nabywania nieruchomości rolnych** w przypadku przekształceń działalności gospodarczej. W praktyce prowadziło to do konieczności uzyskiwania zgód administracyjnych oraz wydłużania procesów inwestycyjnych.

Nowelizacja wprowadza w tym zakresie **jasne i jednoznaczne rozwiązania**: przedsiębiorca przekształcający jednoosobową działalność w spółkę handlową będzie mógł nabywać nieruchomości rolne bez zgody dyrektora generalnego KOWR, przekształcenie jednej spółki handlowej w inną nie będzie traktowane jako nabycie, co **wyłącza stosowanie ograniczeń ustawowych**.

Co ważne – **doprecyzowana zostaje definicja przedsiębiorcy** – z jej zakresu wyłączono spółki handlowe, co kończy dotychczasowe spory interpretacyjne.

W efekcie przedsiębiorcy działający w sektorze rolno-spożywczym **zyskają większą przewidywalność prawną i krótszy czas realizacji inwestycji**.

### **Granice deregulacji: ochrona gospodarstw rodzinnych**

Istotnym elementem prac nad ustawą było **uwzględnienie obaw środowisk rolniczych**. Ostatecznie zrezygnowano z części pierwotnych propozycji, które mogły prowadzić do zbyt daleko idącego liberalizowania obrotu ziemią – zwłaszcza w ramach grup kapitałowych.

Utrzymanie ograniczeń w tym obszarze **ma zabezpieczać podstawową zasadę ustawy**, jaką jest ochrona gospodarstw rodzinnych oraz przeciwdziałanie nadmiernej koncentracji gruntów.

### **Senat bez poprawek – ustawa na finiszu**

7 kwietnia projekt uzyskał **pozytywną opinię senackiej komisji rolnictwa**, która nie zaproponowała żadnych zmian. To znacząco przyspiesza ścieżkę legislacyjną.

Teraz nowelizacją zajmie się Senat RP na posiedzeniu plenarnym. Jeśli izba wyższa podtrzyma stanowisko komisji, **ustawa trafi do podpisu prezydenta**.

Kiedy nowe przepisy zaczną obowiązywać?

Zgodnie z założeniami projektodawców, nowe regulacje wejdą w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Oznacza to, że realne zmiany dla rynku mogą nastąpić w bardzo krótkim czasie, czyli jeszcze w maju. Warunkiem jest szybkie podpisanie ustawy przez prezydenta Karola Nawrockiego.

### **Co zmiany oznaczają dla rynku?**

Nowelizacja wpisuje się **w szerszy trend upraszczania przepisów gospodarczych** i może wyraźnie wpłynąć na funkcjonowanie rynku nieruchomości rolnych.

**Dla przedsiębiorców oznacza to:** mniej formalności i decyzji administracyjnych, większą elastyczność w przekształceniach działalności, a także szybszą realizację inwestycji.

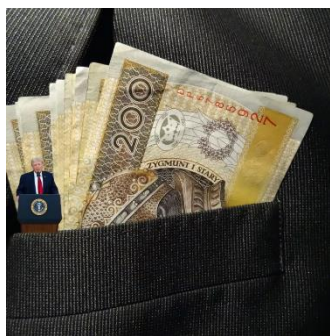
Z kolei dla rolników kluczowe pozostaje **utrzymanie mechanizmów ochronnych**, które ograniczają spekulacyjny obrót ziemią.

W efekcie nowe przepisy mają szansę stać się kompromisem między potrzebą rozwoju gospodarczego a **ochroną polskiego modelu rolnictwa** opartego na gospodarstwach rodzinnych.

[Zamknij >](#)

## Rozejm na Bliskim Wschodzie nie uspokaja rolników. Czy nadchodzą kolejne podwyżki?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 08.04.2026 |



Zawieszenie broni w konflikcie wokół Iranu przyniosło chwilowy spadek cen ropy, ale dla rolników to wciąż niepewność. Nawozy drożeją, paliwo pozostaje koszmarnie drogie, a globalne łańcuchy dostaw są dalekie od stabilizacji. Eksperti ostrzegają: najtrudniejsze może dopiero nadejść.

Ogłoszone w środę zawieszenie broni w konflikcie wokół Iranu **wywołało natychmiastową reakcję rynków surowcowych**.

**Ceny ropy Brent spadły o ok. 13%**, schodząc w okolice 95 dolarów za baryłkę, co było największym jednodniowym spadkiem od dawna. Kluczowe znaczenie miała zapowiedź **czasowego odblokowania Cieśniny Ormuz** – strategicznego szlaku odpowiadającego za znaczną część światowego handlu ropą i nawozami.

Jednak – jak podkreślają analitycy – **sytuacja pozostaje wyjątkowo niestabilna**. Infrastruktura energetyczna jest uszkodzona, a armatorzy i firmy logistyczne wciąż ostrożnie podchodzą do powrotu na ten akwen.

To oznacza, że **spadek cen paliw może być krótkotrwały**.

### Nawozy: rynek nadal pod presją

Z punktu widzenia rolnictwa kluczowy jest **wpływ konfliktu na rynek nawozów**. Region Zatoki Perskiej odpowiada za ogromną część globalnej produkcji i eksportu surowców takich jak **amoniak, mocznik czy siarka**.

Szacuje się, że **nawet jedna trzecia światowego handlu nawozami** przechodzi przez Cieśninę Ormuz.

Zakłócenia w transporcie związane z atakiem Izraela i USA doprowadziły do **gwałtownego wzrostu cen**. O jakiej skali mówimy? Ceny mocznika wzrosły lokalnie o ponad 40%, a **globalnie ceny nawozów podskoczyły o 30–40%**.

Analitycy przewidywali, że jeżeli wojna potrwa dłużej lub jeszcze bardziej wzrośnie eskalacja napięcia na Bliskim Wschodzie, **ceny mogą ulec nawet podwojeniu**.

Zwracano uwagę, że ograniczenie eksportu oznacza **realne ryzyko niedoborów**. W pierwszym miesiącu wojny eksport nawozów z regionu spadł o ponad połowę rok do roku.

Cenowa huśtawka spowodowała, że **rolnicy szybko zareagowali, ograniczając dawki stosowanych nawozów**, zrezygnowali z części zakupów, a finalnie **zaczęli poszukiwać tańszych alternatyw**.

To jednak może przełożyć się na **niższe plony w sezonie 2026** i dalszą presję na ceny żywności.

### Paliwo: spadki na giełdach, ale nie na stacjach

Choć notowania ropy spadły po ogłoszeniu rozejmu, rzeczywistość dla rolników wygląda inaczej. W wielu krajach (w tym w Polsce) **ceny diesla nadal rosną lub utrzymują się na wysokim poziomie**, ponieważ rynek fizyczny reaguje wolniej niż giełdy.

To szczególnie ważne dla gospodarstw: paliwo stanowi **jeden z kluczowych kosztów produkcji**, wpływa na transport, suszenie i logistykę, pośrednio podnosi ceny nawozów (produkcja nawozów azotowych opiera się na gazie).

Warto przypomnieć, że **koszty energii mogą stanowić nawet 70% kosztów produkcji nawozów azotowych**. Oznacza to, że nawet chwilowe odbicie cen ropy czy gazu szybko przenosi się na rynek środków produkcji rolnej.

### Effekt domina, czyli droższa żywność i niska opłacalność produkcji

Już w marcu **globalne ceny żywności zaczęły rosnąć** – indeks FAO wzrósł o 2,4%, a prognozy wskazują nawet na 15–20% wzrost w pierwszej połowie roku przy utrzymaniu napięć.

**Mechanizm jest prosty:** droższe paliwo oznacza wyższe koszty produkcji i transportu, droższe nawozy to niższe zużycie i w konsekwencji niższe plony. Z kolei niższa podaż to wyższe ceny żywności.

Dodatkowo konflikt **uderza w sektor w kluczowym momencie** – w trakcie wiosennych zasiewów na półkuli północnej, co zwiększa ryzyko trwałych skutków dla rynku.

### **Na razie nie ma powodu do wielkiego optymizmu?**

Śledząc prognozy analityków można postawić na trzy najbardziej realne scenariusze dla rolnictwa:

#### **1. Scenariusz optymistyczny (deeskalacja)**

Jeśli zawieszenie broni rzeczywiście przekształci się w trwały pokój, ceny nawozów ustabilizują się w drugiej połowie roku, paliwo stopniowo potanieje, a presja kosztowa na rolników osłabnie i powoli wrócimy do normalności.

#### **2. Scenariusz bazowy (niestabilny rozejm)**

Najbardziej prawdopodobny wariant zakłada utrzymanie wysokiej zmienności cen, nawozy pozostaną droższe niż przed konfliktem o 20–40%, paliwo również pozostanie droższe mimo okresowych spadków.

#### **3. Scenariusz pesymistyczny (powrót eskalacji)**

W przypadku załamania rozejmu lub jego złamania możliwe jest ponowne zamknięcie szlaków transportowych, a także gwałtowne wzrosty cen ropy znacznie powyżej 100 dolarów za baryłkę. W tej opcji wzrasta ryzyko globalnego kryzysu nawozowego.

### **Wnioski dla rolników są jednoznaczne**

Dla gospodarstw rolnych obecna sytuacja oznacza **konieczność działania w warunkach wysokiej niepewności**.

Kluczowe stają się: dywersyfikacja dostaw nawozów, optymalizacja dawek i precyzyjne nawożenie, zabezpieczanie cen paliwa i środków produkcji i co najważniejsze – większe znaczenie zarządzania ryzykiem.

Krucze zawieszenie broni daje rynkom chwilę oddechu, ale **nie rozwiązuje strukturalnych problemów**.

**Dla rolnictwa oznacza to jedno:** sezon 2026 będzie należał do najbardziej wymagających od lat – nie tylko pod względem pogody, ale przede wszystkim kosztów produkcji.

[Zamknij >](#)

## Masło za 99 groszy, mleko za mniej niż koszt produkcji. Rolnicy alarmują: to zniszczy rynek!

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 10.04.2026 |



Promocje w dyskontach znów rozpalają emocje wśród producentów. Po głośnej akcji z mlekiem sprzedawanym za 99 groszy, tym razem sieci handlowe kuszą klientów masłem w podobnej cenie.

Rolnicy nie kryją frustracji i wskazują: przy obecnych kosztach produkcji **takie stawki nie mają nic wspólnego z realiami ekonomicznymi.**

### **Biedronka kusiła mlekiem tańszym niż woda**

Szerokim echem odbiła się **promocja mleka UHT 3,2%**, które w jednej z największych sieci dyskontowych można było kupić 7 i 8 kwietnia za **99 groszy przy zakupie sześciu opakowań.** Masło kosztowało 99 groszy przy zakupie trzech opakowań. Pisaliśmy o tym

[tutaj.](#)

Sprawa była szeroko komentowana w branży rolniczej i wywołała **oburzenie producentów mleka**, którzy wskazywali, że cena detaliczna spadła **znacznie poniżej kosztów wytworzenia surowca.**

Dzisiaj sytuacja się powtarza – **tym razem na półkach Lidla pojawiło się masło w promocji:** trzy kostki można kupić łącznie za 2,97 zł, co oznacza cenę 99 groszy za sztukę. Dla konsumentów to atrakcyjna okazja, dla rolników – kolejny sygnał pogłębiającego się kryzysu.

### **"Minimum 2,50 zł za liter, żeby myśleć o rozwoju"**

O realiach produkcji mleka w rozmowie z top agra Polska mówi **Tomasz Krysiak, prezes Przedsiębiorstwa Produkcji Rolnej Rol-Pol z powiatu brzeskiego na Opolszczyźnie:** – Przy dzisiejszych kosztach produkcji mleko powinno kosztować co najmniej 2,50 zł netto za liter, żeby gospodarstwo mogło się rozwijać i inwestować. Tymczasem w sklepach widzimy ceny o połowę niższe.

Jak podkreśla, różnica między ceną w sklepie a realnymi kosztami produkcji **jest dziś drastyczna**, a rolnicy nie mają wpływu na politykę promocyjną sieci handlowych.

W internecie opublikował zdjęcia, na których **widać promocję mleka za 99 groszy sprzedawanego w Lidlu i...** obornik dla działkowców sprzedawany w sieci Netto za 6 zł/l.

### **Koszty rosną, ceny spadają**

Produkcja mleka staje się **coraz bardziej wymagająca finansowo.** Wzrost cen paliw, nawozów, środków ochrony roślin oraz kosztów pracy powoduje, że każda decyzja produkcyjna wiąże się z dużym ryzykiem.

– Kiszonka, która jest podstawą żywienia bydła, kosztuje dziś bardzo dużo. To bezpośrednio **przekłada się na koszt produkcji mleka** – mówi Krysiak.

Jednocześnie ceny skupu nie nadążają za rosnącymi kosztami. Wręcz przeciwnie – **rolnicy obserwują ich spadek.**

– Dostajemy ok. 1,90 zł za liter, ale już **zapowiedziano kolejną obniżkę o 10 groszy.** To pokazuje, że trend jest jednoznaczny – w dół.

### **Presja na cięcie kosztów... bez realnych możliwości**

Rolnicy ciągle słyszą, że powinni ograniczać wydatki, jednak – jak podkreślają – **pole manewru jest coraz mniejsze.**

– Każdy mówi: tnijcie koszty. **Tylko gdzie? Nie ma już z czego!** – oburza się prezes spółki Rol-Pol.

Sytuację dodatkowo komplikuje spadek cen innych produktów rolnych. Przykładem jest **jęczmień browarny**, którego cena – jak wskazuje rozmówca – spadła z ok. 900 zł do 680 zł za tonę.

### **Skala produkcji i automatyzacja jako jedyne wyjście**

W obliczu rosnących kosztów i problemów z dostępnością pracowników gospodarstwa **szukają sposobów na zwiększenie efektywności.** Jednym z nich jest rozwój skali produkcji oraz inwestycje w automatyzację.

Rol-Pol gospodaruje na 600 hektarach i utrzymuje blisko 250 krów mlecznych plus drugie tyle młodzięży. Zatrudnia 10 osób przy obsłudze stada.

– Koszty pracy są stałe. Te same osoby mogą obsłużyć większe stado, dlatego **zwiększanie pogłowia to jeden ze sposobów na poprawę efektywności** – tłumaczy Krysiak.

Rozważane są także inwestycje w roboty udojowe, które **mogłyby pracować 7 dni w tygodniu.**

### **Inwestycje pod znakiem zapytania**

Rozwój gospodarstw wymaga jednak ogromnych nakładów finansowych. Budowa nowoczesnej obory na 300 krów to dziś koszt rzędu **nawet 14 mln zł**.

– Bez stabilnej i przewidywalnej ceny mleka nie ma mowy o takich inwestycjach. Potrzebny jest choćby **niewielki zysk z każdego litra**, żeby odkładać na rozwój – podkreśla rolnik.

#### **Promocje oderwane od realiów?**

Zdaniem producentów mleka agresywne promocje w handlu detalicznym **mogą zaburzać postrzeganie wartości produktów rolnych** przez konsumentów.

– Klienci widzą niską cenę i myślą, że to normalne. A dla nas **to sygnał, że coś w tym systemie jest nie tak** – mówi Krysiak.

Rolnicy zwracają uwagę, że między producentem a sklepem funkcjonuje jeszcze przetwórstwo i handel, które również **muszą generować marże**. Tym bardziej niezrozumiałe są – ich zdaniem – tak niskie ceny na półkach.

#### **Czeka nas powtórka scenariusza?**

Branża obawia się, że obecna sytuacja to nie jednorazowy incydent, lecz **stały element polityki promocyjnej sieci handlowych**. Wcześniejsza akcja z mlekiem w cenie 99 groszy już wywołała szeroką dyskusję o relacjach w łańcuchu dostaw.

Dziś, przy kolejnych promocjach – tym razem na masło – pytania wracają ze zdwojoną siłą: **kto realnie ponosi koszt takich ofert** i jak długo sektor produkcji mleka będzie w stanie funkcjonować w takiej rzeczywistości?

Dla konsumentów promocje oznaczają oszczędności, dla rolników – **narastającą presję ekonomiczną**.

Bez zmian w relacjach rynkowych i większej stabilizacji cen, coraz więcej gospodarstw może stanąć przed **trudnymi decyzjami dotyczącymi swojej przyszłości**.

[Zamknij >](#)

## W Polsce może zabraknąć nawozów? Minister: Grupa Azoty znalazła się na granicy przetrwania

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 07.04.2026 |



Problemy finansowe Grupa Azoty, zmiany kadrowe i konieczność ratowania kluczowych inwestycji stawiają pod znakiem zapytania stabilność dostaw nawozów w Polsce. Rząd przyznaje wprost: sytuacja jednego z filarów krajowego sektora chemicznego jest krytyczna.

Kłopoty Grupy Azoty stają się jednym z najważniejszych tematów dla krajowego rolnictwa. To właśnie ta spółka odpowiada za znaczną część produkcji nawozów w Polsce, a jej sytuacja finansowa bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo rynku rolnego.

W ostatnich tygodniach doszło do zmian na najwyższym szczeblu zarządzania – odwołano prezesa spółki i dwóch wiceprezesów. Z pracy zrezygnowała również wiceprzewodnicząca Rady Nadzorczej Grupy Azoty, która przez pewien czas pełniła obowiązki prezesa. Taka sytuacja wprowadziła dużą nerwowość.

Jednocześnie z wypowiedzi przedstawicieli rządu wynika, że skala kłopotów jest poważna. Minister aktywów państwowych Wojciech Balczun przyznał w mediach społecznościowych, że firma "znalazła się na granicy przetrwania".

– Grupa Azoty, po latach nietrafionych decyzji inwestycyjnych, znalazła się na granicy przetrwania. Kluczowym problemem była przeszacowana i niedokończona inwestycja w Policach, która w sposób dramatyczny wpłynęła na wyniki całej grupy – stwierdził Balczun.

### Inwestycja w Policach kulą u nogi

Kluczowym problemem, który  **pogłębił trudną sytuację finansową spółki**, jest inwestycja w Policach – projekt Grupa Azoty Polyolefins (zapoczątkowany za rządów Zjednoczonej Prawicy).

Jak wskazuje minister Balczun, projekt był **przeszacowany i niedokończony**, co znacząco obciążało wyniki całej grupy.

To właśnie ta inwestycja stała się **punktem zapalnym dla dalszych działań ratunkowych**. Bez rozwiązania problemu Polic spółce groziła utrata płynności finansowej, a w skrajnym scenariuszu nawet upadłość.

### Orlen wchodzi do gry

Ratunkiem dla projektu ma być **zaangażowanie Orlenu**, który 31 marca zdecydował się na zakup instalacji poliolefin w Policach. **Transakcja o wartości 1,183 mld zł** – jak podkreślono w komunikacie resortu aktywów państwowych – została zawarta na warunkach rynkowych i ma ustabilizować sytuację projektu.

MAP podkreślił, że dzięki temu udało się m.in. **zabezpieczyć blisko 400 miejsc pracy**, uniknąć natychmiastowego ryzyka upadłości projektu, a także stworzyć przestrzeń do restrukturyzacji całej grupy.

Proces negocjacyjny był skomplikowany – obejmował kilkanaście instytucji finansowych, setki wierzycieli oraz **rozmowy międzynarodowe**, m.in. z partnerami z Korei Południowej.

– Kiedy rozpoczynałem swoją misję w Ministerstwie Aktywów Państwowych, było dla mnie jasne, że **Grupa Azoty i ratowanie jej to jeden z naszych priorytetów** i najważniejsza kwestia z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, w tym bezpieczeństwa żywnościowego. Projekt Polyolefins, który w pełnym zakresie musi zostać uratowany, od lat **obciążony był konsekwencjami wielu negatywnych decyzji**, jak ta z 2015 r. dotycząca rozpoczęcia projektu, gdzie planowano nakłady rzędu 1,5–2 mld zł, a w praktyce wydano 7 mld zł, tworząc wokół tej inwestycji ogromne polityczne zamieszanie. Instalacja nigdy nie działała w sposób sprawny i efektywny, wymagała nieustających napraw, a my ponosiliśmy ogromne koszty, podczas gdy projekt nie mógł być realizowany – ocenił minister **Wojciech Balczun**.

## Co to oznacza dla rolników?

Dla sektora rolnego kluczowe pytanie brzmi: czy zagrożona jest dalsza produkcja, a tym samym **dostępność nawozów**?

Na dziś nie ma sygnałów o brakach, jednak sytuacja Grupa Azoty budzi poważne obawy. Spółka jest **jednym z głównych producentów nawozów w kraju**, a problemy finansowe mogą ograniczyć konieczne inwestycje. Ewentualne dalsze zawirowania mogą wpłynąć na ceny i dostępność produktów.

W praktyce oznacza to **zwiększone ryzyko dla rolników** – szczególnie w kontekście już rosnących kosztów produkcji.

## Rynek nawozów pod presją

Problemy krajowego producenta wpisują się w szerszy kontekst: **wysokie ceny energii po ataku Izraela i USA na Iran**, niestabilność rynków surowców oraz presję kosztową w całym sektorze chemicznym. W takich warunkach każda destabilizacja dużego gracza **może odbić się na całym łańcuchu dostaw**.

Jeśli proces restrukturyzacji nie przyniesie szybkich efektów, **rolnicy mogą odczuć skutki** w postaci wyższych cen nawozów, ograniczonej dostępności w szczycie sezonu, a finalnie większej zależności od importu.

## Granica przetrwania – co dalej?

Słowa ministra Wojciech Balczun o "granicy przetrwania" **pokazują skalę wyzwań stojących przed spółką**. Transakcja z Orlenem (przedwstępna umowa sprzedaży akcji spółki GA Polyolefins) to **pierwszy krok** w kierunku stabilizacji, ale nie rozwiązuje wszystkich problemów.

**Przed Grupą Azoty stoi teraz kluczowe zadanie:** odbudowa rentowności i zaufania rynku. Od powodzenia tego procesu zależy nie tylko przyszłość spółki, ale również bezpieczeństwo nawozowe Polski.

Nie zmienia to faktu, że ryzyko braków nawozów nie jest dziś przesądzone, ale sytuacja jest poważna. Dla rolników oznacza to konieczność **uwważnego śledzenia rynku** – bo kondycja jednego koncernu może przełożyć się na cały sektor produkcji rolnej w kraju.

## Azotowy gigant skupi się na nawozach

**Marcin Celejewski**, nowy prezes zarządu Grupy Azoty przekonuje, że transakcja z Orlenem to **katalizator realizacji nowej strategii** – koncentracji na fundamencie nawozowym oraz maksymalizacji synergii wewnątrz Grupy Azoty.

– Przed nami jeszcze jeden krok milowy, który **pozwoli przejść od defensywnego zarządzania zadłużeniem do aktywnej budowy wartości Grupy Azoty** – zaznacza Celejewski.

[Zamknij >](#)

## Trzecia wojna ziemniaczana. Kryzys jakiego rolnicy nie widzieli od 50 lat

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 12.04.2026 |



W miniony piątek w siedzibie ministerstwa rolnictwa, w trybie pilnym, odbyło się spotkanie branży ziemniaczanej zwołanej przez Stefana Krajewskiego z przedstawicielami producentów, firm dystrybucyjnych oraz przetwórczych. Według producentów, tak dramatycznej sytuacji nie było w tej branży od półwiecza.

*- Z ogromną odpowiedzialnością zabieram głos w imieniu branży ziemniaczanej, która jest mi szczególnie bliska. Sytuacja jest dramatyczna. Wielu rolników walczy o przetrwanie. Kryzys nazwany III wojna ziemniaczaną. **Tysiące ton ziemniaków zalega w magazynach i pilnie trzeba znaleźć rozwiązania, nawet utylizacyjne.** Wnioskowaliśmy*

*o wsparcie dla producentów m.in w dofinansowaniu transportu do zakładów przemysłowych oraz do biogazowni, aby ograniczyć straty i dać rolnikom realną szansę na przetrwanie tego kryzysu. Dlatego złożyliśmy na ręce ministra prośbę o wsparcie. Wierzymy, że znajdą się narzędzia, które w krótkim czasie mogą realnie pomóc całej branży.*

**Można uruchomić narzędzia z rezerw strategicznych, wprowadzić skup interwencyjny, otworzyć zakłady przemysłu.** Zostało zaproponowanych wiele rozwiązań, zarówno krótkoterminowych, jak i długofalowych – informuje w mediach społecznościowych Gospodarstwo Rolne Szkotowo zajmujące się produkcją i sprzedażą kwalifikowanych ziemniaków.

*- Tak dramatycznej sytuacji rolnicy nie mieli od 50 lat. Produkcja ziemniaka, będąca fundamentem wielu polskich gospodarstw, stoi dziś pod ogromnym znakiem zapytania. Czekamy teraz na pomoc i szybką reakcję. Jeśli jej zabraknie, wiele gospodarstw po prostu nie przetrwa – przestrzegają producenci ziemniaków.*

### Co robi ministerstwo?

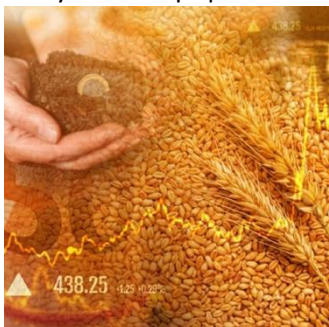
Jednym z działań resortu, które mają ułatwić zagospodarowanie części produkcji, jest rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 23 marca 2026 r. w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej ziemniaków. **Nowelizacja wprowadza nowe kategorie jakościowe: ziemniaki wczesne drobne oraz ziemniaki jadalne drobne.** Zmiana odpowiada na zmieniające się preferencje konsumentów i rosnące zainteresowanie ziemniakami o mniejszej kalibracji. Jednocześnie nowe przepisy mają pomóc ograniczyć straty, ponieważ część ziemniaków o niewielkiej średnicy nie trafiała dotąd do sprzedaży ze względu na obowiązujące normy.

Rozporządzenie zostało opublikowane 30 marca 2026 r. i wejdzie w życie jeszcze w tym miesiącu. – *Szukamy takich rozwiązań, które zadziałają szybko. Nie chcemy przygotowywać działań, które będą miały znaczenie dopiero za kilka miesięcy, gdy branża potrzebuje wsparcia już teraz* – powiedział podczas spotkania minister Krajewski. Więcej informacji dotyczących działań ministerstwa związanych z branżą ziemniaczaną można znaleźć [tutaj – kliknij](#).

[Zamknij >](#)

## 10.04.2026 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: rolnik zostaje z drogim dieslem w baku i tanim ziarnem w magazynie

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 10.04.2026 | Fot. Photogenica



- Krajowy rynek znajduje się w kleszczach. Z jednej strony spadki na MATIF (wywołane mocnym euro) obniżają ceny bazowe, a z drugiej strony relatywnie mocny złoty sprawia, że ceny w portach i lokalnych skupach są jeszcze mniej atrakcyjne. Rolnik zostaje z drogim dieslem w baku i tanim ziarnem w magazynie – komentuje aktualny stan rynku skupu zbóż Andrzej Bąk z Warszawskiej Giełdy Towarowej.

- *Sytuacja na rynkach rolnych staje się coraz trudniejsza dla europejskich rolników. Do globalnej nadpodaży ziarna dołączyły niekorzystne ruchy na parach walutowych, które odbierają unijnemu zbożu konkurencyjność na światowych rynkach – zauważa Andrzej*

*Bąk. - Obserwujemy istotną zmianę na rynku walutowym: euro umacnia się względem dolara. Choć dla turystów to dobra wiadomość, dla handlarzy zbożem to prosta droga do spadków cen na paryskiej giełdzie. Im silniejsze euro, tym droższa i mniej atrakcyjna staje się unijna pszenica dla kupców z Egiptu, Algierii czy Maroka. W efekcie notowania na MATIF spadają, próbując „nadgonić” tańszą konkurencję z regionu Morza Czarnego i USA – pisze w swoim codziennym raporcie ekspert Warszawskiej Giełdy Towarowej.*

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 10.04.2026 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (10.04.2026)	Ostatnie notowanie (08.04.2026)
Pszenica konsumpcyjna	700-910 (749,08)	700-920 (749,63)
Żyto konsumpcyjne	570-680 (605,00)	570-720 (605,00)
Jęczmień konsumpcyjny	650-800 (687,00)	650-800 (684,00)
Pszenica paszowa	620-790 (698,04)	620-810 (698,21)
Żyto paszowe	500-640 (553,91)	500-680 (556,09)
Pszennyto	550-720 (624,81)	550-740 (626,30)
Jęczmień paszowy	590-740 (656,19)	590-760 (657,62)
Rzepak	1830-2250 (2112,32)	1830-2290 (2119,64)
Kukurydza	690-850 (746,92)	690-850 (746,15)
Groch konsumpcyjny	740-900 (810,00)	740-900 (818,33)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

## Rosja ukrywa epidemię pryszczycy? Na Syberii padają tysiące krów

CenyRolnicze.pl | Autor : Martyna Frątczak | 12.04.2026 |



Od lutego w zachodniej Syberii trwa masowy ubój bydła: likwidowane są całe stada, wprowadzana jest kwarantanna i ograniczenia przemieszczania zwierząt. Oficjalnie Rosja twierdzi, że krowy chorują na pasterelozę, stosunkowo łagodną chorobę bakteryjną. Skala działań sugeruje jednak, że jest to pryszczycza. W międzyczasie Chiny wykryły ogniska pryszczycy przy granicy z Rosją. Coraz więcej wskazuje na to, że Syberia jest ogniskiem choroby, która zagraża produkcji zwierzęcej w całej Azji Centralnej i w Europie.

### Oficjalna wersja Rosji

Od połowy lutego 2026 roku w obwodzie nowosybirskim zgłaszane są przypadki choroby u krów przebiegającej z gorączką. Rosja twierdzi, że jest to pastereloza, choroba zakaźna wywoływana przez bakterie *Pasteurella multocida*, która zazwyczaj wywołuje infekcje układu oddechowego.

Początkowo sytuacja epidemiologiczna w regionie wydawała się być pod kontrolą. Później lokalne władze zaczęły wydawać **decyzje o likwidacji wszystkich zwierząt w ogniskach choroby**: zarówno w dużych gospodarstwach, jak i w małych, przydomowych hodowlach. Niektóre **miejsowości objęto całkowitą kwarantanną, wprowadzono również ograniczenia przemieszczania zwierząt**.

Pastereloza rzadko wymaga tak drastycznych środków zwalczania. Działania podejmowane przez władze sugerują, że mamy tutaj do czynienia z czymś dużo poważniejszym - chorobą wirusową o znacznie większym znaczeniu gospodarczym – prawdopodobnie pryszczycą.

### Rolnikom odmówiono informacji

Jak relacjonują niezależni dziennikarze, **wielu hodowców nie otrzymało żadnego wyjaśnienia, dlaczego ich zwierzęta muszą zostać wybite**. W przypadku małych gospodarstw oznaczało to często utratę jedyne go źródła dochodu. W efekcie w wielu miejscowościach doszło do protestów.

Rolnicy **próbowali blokować działania służb** weterynaryjnych, a niektórzy ukrywali zwierzęta, aby uniknąć ich likwidacji. Paradoksalnie mogło to tylko pogorszyć sytuację epidemiologiczną. Jeśli rzeczywiście mamy do czynienia z pryszczycą, ukrywanie zakażonych zwierząt sprzyja dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby.

Brak transparentności doprowadził również do **powstawania licznych teorii spiskowych**. Niektórzy hodowcy uważają, że jest to próba wyeliminowania małych producentów rolnych. Inni twierdzą, że mamy do czynienia z wyciekami tajnej broni biologicznej. Zaufanie do władz i ich działań jest wśród rolników zerowe.

### Dlaczego pryszczycza jest groźna?

Przypomnijmy, że pryszczycza (w skrócie FMD, od *Foot and Mouth Disease*) to wysoce zaraźliwa choroba wirusowa, atakująca przede wszystkim bydło, ale także świnie, owce i kozy. Do zakażenia najczęściej **dochodzi drogą kropelkową oraz przez kontakt z wydzielinami** chorych zwierząt: śliną, mlekiem, kałem czy płynem ze zmian skórnych.

Zakażone zwierzę może rozsiewać wirusa jeszcze zanim pojawią się objawy, a po przechorowaniu pozostawać jego nosicielem przez wiele miesięcy. Wirus może być też przenoszony pośrednio, **przez skażoną paszę, sprzęt, odzież i środki transportu**.

Objawy różnią się w zależności od gatunku, ale najbardziej charakterystyczne są gorączka i bolesne pęcherze w jamie ustnej i na racicach, które prowadzą do problemów z pobieraniem paszy i kulawizn. U młodych zwierząt choroba może powodować nagłe padnięcia.

W przypadku wykrycia ogniska choroby konieczne jest **natychmiastowe wybicie stad, wprowadzenie stref ochronnych wokół oraz wstrzymanie handlu** zwierzętami i produktami pochodzenia zwierzęcego. Szczepionki na

chorobę istnieją, ale są obecnie stosowane tylko interwencyjnie, w regionach bezpośrednio narażonych na epidemię, i nie są w pełni skuteczne.

### **Rosja ma dużo do stracenia**

W tym kontekście powody tuszowania epidemii przez Rosję mogą być czysto ekonomiczne. **W 2025 roku uzyskała ona status kraju wolnego od pryszczycy** według Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt (WOAH). Status ten ma ogromne znaczenie dla państwa, ponieważ **pozwała na eksport mięsa do Chin i krajów Bliskiego Wschodu**. Utrata tego statusu oznaczałaby dla Rosji poważne ograniczenia handlowe.

Sąsiedzi Rosji przestali wierzyć w oficjalną wersję Moskwy. Coraz więcej wskazuje na to, że choroba już rozprzestrzeniła się na kolejne kraje. **Chiny oficjalnie potwierdziły ogniska choroby** w regionie Xinjiang oraz w prowincji Gansu, czyli **w bezpośrednim sąsiedztwie granicy z Rosją**. Według chińskiego ministerstwa rolnictwa wirus przywędrował z północno-zachodniego kierunku.

Co szczególnie niepokojące, **Chiny stwierdziły, że mają do czynienia z nowym szczepem wirusa**: łatwo się rozprzestrzenia i powoduje wysoką śmiertelność u młodych zwierząt, przekraczającą 50%. Dodatkowo pojawiają się sygnały, że stosowane dotychczas szczepionki nie zapewniają zwierzętom ochrony. W odpowiedzi władze nakazały zwiększenie monitoringu stad oraz rozważają wprowadzenie ograniczeń w imporcie mięsa i pasz z Rosji.

### **Epidemia rozlewa się dalej**

Doniesienia o przypadkach lub podejrzaniach choroby pojawiają się również **w Kirgistanie, Uzbekistanie i Turkmenistanie**. Wskazuje to na szybkie rozprzestrzenianie się wirusa w całym regionie. **Kazachstan wprowadził częściowy zakaz importu bydła, mięsa i pasz z Rosji**, a w regionach przygranicznych rozpoczął masowe szczepienia własnych stad krów.

Wszystko wskazuje na to, że epidemia rozlewa się zarówno na wschód i południe: do Chin i Azji Centralnej, jak i na zachód, w kierunku europejskiej części Rosji. Eksperci zwracają uwagę, że opóźnienia w raportowaniu ognisk będą sprzyjać dalszemu szerzeniu się choroby. Brak transparentności rosyjskich służb i próba zwalczania choroby bez otwartej współpracy międzynarodowej mogą tylko pogorszyć sytuację epidemiologiczną.

**Więcej na temat pryszczycy:** [Pryszczycy przy granicy z Polską. Co musisz wiedzieć o chorobie?](#)

**Na podstawie:**

Kyiv Independent

[Zamknij >](#)

## Mocznik coraz droższy. Nic nie wskazuje na to, aby zmiana sytuacji geopolitycznej wpłynęła na ceny nawozów azotowych

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 11.04.2026 |



Ceny mocznika w Europie przekroczyły 800 euro za tonę. Pomimo spadających cen ropy naftowej, a zwłaszcza gazu, ceny nawozów pozostały praktycznie niezmienione.

**- Pomimo dwutygodniowego zawieszenia broni między Iranem a Stanami Zjednoczonymi, utrzymuje się niepewność co do cen nawozów, które pozostają bardzo wysokie.** „Rynek nawozów azotowych kontynuuje trend wzrostowy w otoczeniu międzynarodowym, wciąż osłabionym napięciami wokół Iranu – powiedział analityk Nicolas Pinchon na francuskim portalu rolniczym Terre-net.

Wtorkowe, dwutygodniowe zawieszenie broni uzgodnione między Waszyngtonem a Teheranem, uzależnione od ponownego otwarcia Cieśniny Ormuz, spowodowało spadek cen energii. W środę, 8 kwietnia, ceny ropy Brent i WTI, a także europejskiego gazu TTF, były o 13–15 procent niższe niż poprzedniego dnia, ale nadal znacznie wyższe niż przed konfliktem. **Nic nie wskazuje na to, aby zmiana sytuacji geopolitycznej wpłynęła na ceny nawozów azotowych.** Jeśli złagodzenie napięć się potwierdzi, może to doprowadzić do spadku cen nawozów i ułatwienia dostaw. Jednak zawieszenie broni pozostaje kruche i bardzo krótkotrwałe.

W środę (9 kwietnia) mocznik z dostawą na kwiecień na Bliski Wschód kosztował 795 USD za tonę (FOB), tyle samo co poprzedniego dnia, natomiast z dostawą na maj 782,50 USD za tonę, co oznacza spadek o 12,50 USD. Oznacza to, że ceny mocznika wzrosły o 335 USD za tonę, czyli o 72% od końca lutego.

Światowy rynek mocznika jest najważniejszym wskaźnikiem tego, jakich cen azotu można spodziewać się w nadchodzących miesiącach. **Europejscy rolnicy odczuwają silny wzrost cen wynikający z dodatkowych, bardzo wysokich ceł importowych na rosyjskie nawozy (które praktycznie uniemożliwiają import) oraz nowo wprowadzonego podatku od importu CO2.** W Europie obecne ceny importowe mocznika luzem z La Pallice we Francji wynoszą około 803 euro za tonę, a w Niemczech ostatnia cena nominalna wynosiła 750 euro za tonę FOB w porcie Morza Bałtyckiego.

**Do wtorku, 7 kwietnia, ceny mocznika wzrosły na całym świecie, przekraczając 800 dolarów za tonę w Afryce Północnej.** To oznaka utrzymującego się wysokiego popytu globalnego i rynku, na którym wciąż panuje niepewna podaż.

Jako główny powód do obaw podaje on potencjalne spowolnienie produkcji w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie: Choć fabryki obecnie nadal działają, ponowne napięcia w regionie mogą zwiększyć ryzyko przemysłowe i logistyczne, zagrozić dostawom i wpłynąć na dalsze utrzymanie cen.

### Więcej słonecznika kosztem kukurydzy

**W tym kontekście rolnicy zaczynają dostosowywać płodozmiany, aby zabezpieczyć marżę zysku w obliczu gwałtownie rosnących kosztów nawozów.** We Francji rozważa się zwiększenie powierzchni upraw słonecznika kosztem kukurydzy, rośliny szczególnie wrażliwej na zróżnicowane dawki azotu. W Stanach Zjednoczonych Departament Rolnictwa (USDA) potwierdził zmniejszenie areału upraw kukurydzy na rzecz soi. Według sondażu opublikowanego 7 kwietnia na portalu Terre-net, około 30% z 436 ankietowanych francuskich rolników planowało dostosować wiosenne zasiewy do upraw o niższym zapotrzebowaniu na azot. Kluczowy punkt: oddzielenie cen nawozów od cen pszenicy

Wojna na Bliskim Wschodzie uwypukla strukturalną zależność europejskiego, a zwłaszcza niemieckiego i francuskiego, rolnictwa od globalnego rynku nawozów. **Francja zużywa rocznie około siedmiu do ośmiu milionów ton nawozów, z czego 70% stanowią nawozy azotowe produkowane z gazu ziemnego.** Fosfor i potas to naturalne minerały wydobywane ze złóż. - *W Europie i we Francji pierwiastki te są w dużej mierze importowane, a zatem narażone na zakłócenia w łańcuchu dostaw* – mówi Maxime Godart, dyrektor zarządzający Timac Agro France, firmy

przetwórczej. Firma importuje surowce, przetwarza je i produkuje odpowiednie nawozy w swoich siedmiu francuskich zakładach, zlokalizowanych w pobliżu portów.

**Cieśnina Ormuz obsługuje około 40–50% światowego transportu siarki, 30% transportu mocznika i 20% transportu amoniaku.** Blokada tego obszaru „stanowi poważne zagrożenie dla dostępu do dostępnego fosforu i prowadzi do niedoborów dostaw dla producentów nawozów na całym świecie”.

**Źródło:** Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Brazylijski eksport wieprzowiny osiągnął w marcu rekord wszech czasów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |



Brazylijski eksport wieprzowiny osiągnął w marcu rekordowy poziom. Według danych opublikowanych niedawno przez Brazylijskie Stowarzyszenie Białka Zwierzęcego (ABPA), brazylijscy eksporterzy odnotowali wzrost wolumenu o ponad 32% w porównaniu z tym samym miesiącem ubiegłego roku. Szczególnie duży wzrost odnotowały dostawy na rynki azjatyckie.

Brazylijski eksport wieprzowiny osiągnął w marcu tego roku nowy rekord wszech czasów. **Według Brazylijskiego Stowarzyszenia Producentów Białka Zwierzęcego (ABPA), wyeksportowano łącznie 153 800 ton – co stanowi wzrost o 32,2% w porównaniu z tym samym miesiącem ubiegłego roku (116 300 ton).** Liczba ta obejmuje wszystkie kategorie produktów, zarówno świeże, jak i przetworzone. Przychody z eksportu również osiągnęły nowy rekord w wysokości 361,6 mln USD, co stanowi wzrost o 30,1% w porównaniu z marcem 2025 roku.

### Filipiny pozostają najważniejszym rynkiem zbytu

**Z wynikiem 48 900 ton Filipiny ponownie były najważniejszym rynkiem eksportowym brazylijskiej wieprzowiny w marcu.** Stanowi to wzrost o 80,7% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Innymi znaczącymi nabywcami były Japonia z 18 200 tonami (+85,8%), Chiny z 12 700 tonami (-9,5%), Chile z 10 600 tonami (+26,1%) i Hongkong z 8800 tonami (-29,4%).

Na poziomie stanowym Santa Catarina pozostaje największym eksporterem Brazylii z 71 000 ton (+21,5%). Na kolejnych miejscach plasują się Rio Grande do Sul z 43 300 ton (+71,4%), Paraná z 21 400 ton (+10,5%), Minas Gerais z 4800 ton (+69%) i Mato Grosso z 4200 ton (+37,8%).

**Prezes ABPA, Ricardo Santin, spodziewa się utrzymania wysokich wyników eksportowych w nadchodzących miesiącach.** Globalny popyt na brazylijską wieprzowinę utrzymuje się na wysokim poziomie, szczególnie na rynkach azjatyckich i południowoamerykańskich.

**Źródło:** ISN

[Zamknij >](#)

## Polska już niemal zaprzestała importu nawozów azotowych z Rosji, ale nawozy potasowe nadal wjeżdżają na dużą skalę

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |



- Polska w I kwartale br. zaimportowała 56,3 tys. ton nawozów azotowych spoza UE (najwięcej z Algierii i Kazachstanu) wobec 509 tys. ton rok wcześniej i 395 tys. ton w I kwartale 2024 r. Należy zauważyć, że w marcu import wyniósł 47,9 tys. ton – ponad 10-krotnie więcej niż w lutym czy też w styczniu (wówczas zaimportowano odpowiednio 4,1 i 4,2 tys. ton) – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

**W I kwartale br. praktycznie nie był realizowany przez Polskę import nawozów azotowych z Rosji.** Wyniósł on 104 tony, podczas gdy rok wcześniej było to niemal 411 tys. ton. Z kolei wszystkie kraje UE zaimportowały z Rosji 43 tys. ton wobec 1 mln ton

rok wcześniej.

### Nawozy potasowe z Rosji nadal na topie

Łącznie w IV kwartale ub.r. oraz w I kwartale br. Polska zaimportowała spoza UE 474 tys. ton nawozów azotowych wobec 778 tys. ton rok wcześniej, 661 tys. ton 2 lata wcześniej i 630 tys. ton 3 lata wcześniej.

Wolumen importu nawozów wieloskładnikowych wyniósł w I kwartale br. 62,9 tys. ton wobec 252 tys. ton rok wcześniej i 110 tys. ton 2 lata wcześniej. **Nawozy wieloskładnikowe w I kwartale br. Polska importowała głównie z Maroka, Arabii Saudyjskiej, Kazachstanu, Tunezji i Norwegii.**

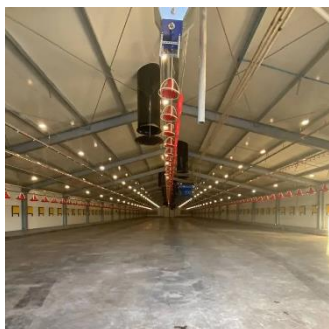
Polska zaimportowała ponadto 187 tys. ton nawozów potasowych (wobec 217 tys. ton rok wcześniej i 121 tys. ton 2 lata wcześniej), **w tym 121,8 tys. ton z Rosji** i 42,1 tys., ton z Kanady.

**Autor:** Arkadiusz Zalewski (IERiGŻ)

[Zamknij >](#)

## UPEMI: Planowanie przestrzenne zagraża ustawie o ochronie funkcji produkcyjnych wsi

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |



Narastający konflikt pomiędzy mieszkańcami terenów zurbanizowanych a rolnikami przybiera na sile i coraz częściej znajduje swój finał w postępowaniach sądowych. Na horyzoncie rysują się wyraźnie nowe rozwiązania legislacyjne, które być może rozwiążą zaistniałe problemy rolników. Istnieją jednak inne poważne zagrożenia, które mogą uniemożliwić rozwój rodzimych gospodarstw rolnych.

Zgodnie z wcześniejszymi prognozami Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego, głośna sprawa Szymona Kluki ma charakter precedensowy i, podobnie jak we Francji, zapoczątkowała kolejne pozwy. **Pod koniec marca br. rolnik z Pomorza został pozwany przez sąsiadów o kwotę 60 tys. zł tytułem zadośćuczynienia za**

**sąsiedztwo chlewni utrzymującej 50 sztuk trzody chlewnej.** W tym kontekście zapowiedź Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotycząca przyjęcia ustawy o ochronie funkcji produkcyjnych wsi do końca pierwszego półrocza należy ocenić bardzo pozytywnie. Zbliżone rozwiązania legislacyjne zostały również zaproponowane przez Prezydenta RP, co potwierdza, że problem nieuzasadnionych roszczeń wobec rolników stał się istotnym elementem debaty publicznej.

### Plany Ogólne zablokują rozbudowę

Niezależnie jednak od kierunku proponowanych zmian, realnym zagrożeniem dla skuteczności tych regulacji pozostają przepisy dotyczące Planów Ogólnych oraz Obszarów Uzupełnienia Zabudowy (OUZ), nad którymi pracowało Ministerstwo Rozwoju i Technologii. W opinii przedstawicieli branży oraz środowiska prawniczego **to właśnie te rozwiązania mogą w praktyce uniemożliwić wdrożenie przepisów mających chronić funkcje produkcyjne wsi.**

Opinię tę potwierdza dr hab. Bogusław Ulijasz z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego. Jego zdaniem sytuacja prawna związana z wdrażaniem Planów Ogólnych (PO) oraz określaniem w nich Obszarów Uzupełnienia Zabudowy (OUZ) jest bardzo skomplikowana. Pierwszym problemem na jaki wskazuje dr Ulijasz jest fakultatywność określania przez gminy w Planach Ogólnych Obszarów Uzupełnienia Zabudowy. W praktyce oznacza to, że gminy nie muszą tego robić, a należy przypomnieć, że po uchwaleniu Planów Ogólnych uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy będzie możliwe jedynie dla terenów objętych OUZ.

**Konsekwencje dla rolników, ale również dla każdego przedsiębiorcy, będą bardzo poważne.** Jeśli obecne przepisy nie ulegną zmianie, to rolnik chcący postawić nową chlewnię, kurnik czy oborę albo je rozbudować, nie będzie miał możliwości uzyskania warunków zabudowy (WZ). Ten sam skutek dotyczy zakładu przetwarzającego mięso, który chciałby zrealizować swoją inwestycję lub jakiegokolwiek innego zakładu produkcyjnego.

Zgodnie z art. 13m ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym sposób wyznaczania obszaru uzupełnienia zabudowy określa w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rozwoju wsi, uwzględniając potrzeby kształtowania ładu przestrzennego i racjonalnego gospodarowania gruntami rolnymi, w tym przeciwdziałania powstawaniu konfliktów przestrzennych i rozpraszaniu zabudowy.

### Poważna niespójność systemowa

Takie rozporządzenie zostało wydane. Jest to rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 2 maja 2024 r. w sprawie sposobu wyznaczania obszaru uzupełnienia zabudowy w planie ogólnym gminy (Dz.U. 2024 poz. 729). Zgodnie z jego zapisami do powstania OUZ konieczne jest, żeby w danym zgrupowaniu znajdowało się co najmniej 5 budynków, których obrysy znajdują się w odległości nie większej niż 100 metrów od obrysu przynajmniej jednego, innego budynku w zgrupowaniu.

Bogusław Ulijasz wskazuje, że problem w przypadku ferm polega na tym, że budynki inwentarskie, oznaczone w klasyfikacji środków trwałych symbolem 108, nie zostały w ogóle uwzględnione w katalogu budynków, które mogą tworzyć zgrupowanie (chodzi o §1 ust 1. pkt 1 rozporządzenia). Oznacza to, że nawet jeśli na danym terenie stoi kilka budynków hodowlanych, nie są one traktowane jako element zgrupowania w rozumieniu przepisów rozporządzenia,

co powoduje, że nie powstaje żaden obszar uzupełnienia zabudowy, a tym samym **nie można uzyskać warunków zabudowy dla nowych inwestycji czy rozbudowy istniejących obiektów.**

Problematyczna okazuje się również sama konstrukcja Obszarów Uzupełniania Zabudowy. Obowiązujące przepisy wskazują, że Obszar Uzupełnienia Zabudowy w praktyce obejmuje jedynie wąski pas znajdujący się tuż przy istniejących budynkach, o szerokości zaledwie około 10 metrów. **Dla fermy, w której hale znajdują w większych odległościach z powodów technologicznych, sanitarnych i bioasekuracyjnych (bo tego wymaga prawo), taka konstrukcja powoduje, że nowy budynek po prostu się nie mieści.** Nawet w przypadku istniejących obiektów, jeśli odstęp między nimi jest większy niż 100 metrów, OUZ nie powstaje w ogóle.

W ocenie Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego obecna sytuacja prowadzi do poważnej niespójności systemowej. Z jednej strony projektowane regulacje mają na celu ograniczenie konfliktów społecznych i wzmocnienie ochrony działalności rolniczej, z drugiej, obowiązujące przepisy planistyczne w praktyce uniemożliwiają realizację nowych inwestycji na obszarach wiejskich.

W konsekwencji **może to doprowadzić nie tylko do zahamowania rozwoju gospodarstw rolnych i sektora przetwórstwa rolno-spożywczego, lecz również do niepożądanych zjawisk przestrzennych, polegających na lokowaniu działalności rolniczej w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej.** Taki kierunek pozostaje sprzeczny zarówno z interesem rolników, jak i mieszkańców terenów wiejskich oraz podważa cele polityki zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

[Zamknij >](#)

## Stefan Krajewski: Nie można umierać za Mercosur

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 10.04.2026 |



Wczoraj na antenie RMF FM wywiadu udzielał minister rolnictwa, Stefan Krajewski. Redaktor prowadzący rozmowę wypytywał ministra o skargę rządu na umowę UE-Mercosur. Z wypowiedzi szefa resortu wynika jednoznacznie, że rząd polski zupełnie odpuścił ten temat.

- *A wie pan co powiedział premier Donald Tusk w sprawie skargi rządu polskiego na umowę Mercosur? Mówi że nie potrzeba skargi bo jest już wniosek do TSUE* – powiedział redaktor Piotr Salak do ministra rolnictwa, Stefana Krajewskiego, który był wczoraj gościem studia RMF FM. - *No to właśnie, to samo mówiłem, bo to jest takie*

*stanowisko nie tylko ministerstwa rolnictwa* - odparł Krajewski.

### Decyzja należy do premiera

- *Ale ono jest niewystarczające rozumiem dla pana i dla Polskiego Stronnictwa Ludowego?* – dopytywał dziennikarz. - **Decyzję podejmuje premier rządu** – krótko skontrował szef resortu rolnictwa. - *Ale pan jest członkiem rządu, pan jest członkiem koalicji. Pan reprezentuje interesy rolników w tym rządzie* – słusznie zauważył Piotr Salak. - **Oprócz umowy Mercosur jest wiele kwestii, które udało się przeprowadzić i zrobić, by zabezpieczyć przyszły interes polskich rolników, polskich przetwórców** – przekonywał Krajewski.

- *Czyli mówi pan że z tą umową już nic nie zrobimy, że skargi nie będziemy składać?* – pytał dziennikarz RMF FM. - *Panie redaktorze, to tak jak powiedziałem, to nie jest moja decyzja. Ja swoje stanowisko wyraziłem w tym piśmie, w innych wypowiedziach, w swoich wypowiedziach, w stanowiskach, które kierowałem do innych ministrów wyjaśniał członek rządu.*

- *Czy to jest taka sprawa, za którą trzeba położyć na stole cały autorytet Polskiego Stronnictwa Ludowego czy nie?* – dociskał ministra Piotr Salak. - *Tutaj autorytetu za tę sprawę nie można kłaść, bo za wiele obszarów, za które odpowiada Polskie Stronnictwo Ludowe udało się uporządkować, zrobić i rozwiązywać problemy, które się po drodze się pojawiają* – mówił Krajewski. - *Czyli nie warto umierać za Mercosur?* – pytał redaktor Salak. - **Nie można umierać za Mercosur, tylko trzeba zabezpieczyć interes rolników i przetwórców** – stwierdził minister rolnictwa.

[Zamknij >](#)

## Polska głównym kierunkiem eksportu produktów rolnych z Ukrainy drogą lądową. Codziennie wjeżdża nawet 5,6 tys. ton

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.04.2026 |



W pierwszym kwartale tego roku Ukraina systematycznie zwiększała eksport produktów rolno-spożywczych drogą lądową. Szacuje się, że eksport wyniósł w styczniu 235,7 tys. ton, w lutym 281,7 tys. ton, a w marcu 333,2 tys. ton. Marzec zakończył się z najwyższym miesięcznym wynikiem od listopada 2024 r.

Jak podaje firma Spike Brokers, w strukturze eksportu nadal dominują produkty przetworzone. - Największe wolumeny w marcu to olej słonecznikowy (30,9 tys. ton), mięso drobiowe (27,8 tys. ton), cukier (20,4 tys. ton), śruta sojowa (20,8 tys. ton), alkohol etylowy (20,5 tys. ton) i olej sojowy (17,7 tys. ton), przy czym oleje i śruty już teraz przewyższają soję pod względem wolumenu dostaw – dodali eksperci Spike Brokers.

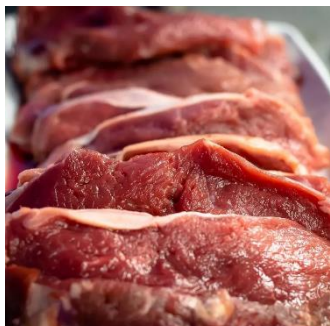
Główny strumień eksportu drogowego w marcu skierowany został do Polski ( ok.4,5-5,6 tys. ton/dzień) i Rumunii (ok. 2,4-3,6 tys. ton/dzień). - Obecne tempo na początku kwietnia (ok.9,8 tys. ton dziennie) jest takie samo jak pod koniec marca, co wskazuje na kontynuację intensywności przewozów – dodano w raporcie.

Źródło: APK Inform

[Zamknij >](#)

## Bruksela zgodziła się na zerowe cło na import wysokiej jakości wołowiny z krajów Mercosur

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.04.2026 |



Umowa handlowa Mercosur-Unia Europejska wprowadza znaczące zmiany w cenach eksportu mięsa, w tym istotne obniżki taryf od 1 maja. Co istotne, kontyngent Hilton będzie teraz objęty zerowym cłem.

**Jednym z najważniejszych aspektów porozumienia jest natychmiastowe zniesienie 20% cła na kontyngent Hilton, który będzie teraz objęty stawką celną 0%.** Zmniejsza to koszty dostępu do rynku europejskiego i poprawia ceny wysokiej jakości wołowiny. Álvaro Pereira, dyrektor ds. dostępu do rynku i analiz w Narodowym Instytucie Mięsa (INAC), wyjaśnił, że porozumienie ma wielowarstwowe skutki, od

makroekonomicznych skutków dla rolnictwa, po konkretne warunki handlowe i nowe nisze eksportowe.

Pereira zauważył w wywiadzie dla Hablemos de Agro w Radio Carve, że **prawie połowa towarów eksportowanych do UE w kontenerach będzie teraz objęta zerowym cłem.** W przypadku kwoty Hiltona, zniesienie cła oznacza obniżkę podatku o 14–15 milionów dolarów, co przyniesie korzyści różnym uczestnikom łańcucha dostaw.

**Ponadto nowy kontyngent 99 000 ton dla krajów Mercosur będzie objęty stawką celną w wysokości 7,5%** – znacznie niższą niż 40–50% pobierana poza kontyngentem. Kontyngent ten będzie obejmował 55% schłodzonej wołowiny i 45% mrożonej wołowiny, choć jego podział między kraje nie został jeszcze ustalony.

Umowa otwiera również możliwości dla innych produktów, w tym nabiału i mięsa końskiego, które od razu skorzystają z zerowych ceł na kluczowych rynkach, takich jak Francja i Belgia.

**Źródło:** Meat Info

[Zamknij >](#)

## Komisja Europejska nie przedłużyła terminu realizacji budowy szczelnej płyty obornikowej. Posypią się kary?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.04.2026 |



Do 31 grudnia gospodarstwa utrzymujące zwierzęta muszą dostosować się do wymogów programu azotanowego – i na razie termin ten nie został przedłużony. Choć trwają rozmowy o przesunięciu go do 2027 r., to Komisja Europejska nie wyraziła zgody, więc obecne przepisy nadal obowiązują.

- W praktyce oznacza to obowiązek posiadania szczelnej płyty obornikowej z odprowadzeniem odcieków oraz zbiornika na gnojówkę/gnojowicę na min. 6 miesięcy produkcji. **Dotyczy to przede wszystkim gospodarstw do 210 DJP, czyli wielu małych i średnich hodowli trzody** – przypomina Polski Związek Niezależnych Producentów Świń.

- Brak wymaganej infrastruktury to ryzyko mandatów od Inspekcji Ochrony Środowiska od 2026 r., a także obniżenia dopłat nawet o 15% i problemów z ekoschematem „Dobrostan zwierząt”. **Kto jeszcze nie zaczął działać, powinien jak najszybciej dopiąć dokumenty** (projekt, pozwolenie, dziennik budowy) i szukać finansowania – m. in. kredytów inwestycyjnych z dopłatą ARiMR czy wsparcia z WFOŚ. Lepiej zabezpieczyć się teraz, niż ryzykować kary i utratę części dopłat w kolejnym roku – radzi PZNPŚ.

[Zamknij >](#)